

} Historie } mówione

– podręcznik

PARTNERZY:

{ Urząd Miasta Łodzi / Ośrodek Karta / Ośrodek Bramy Grodzkiej
Stowarzyszenie Artefakty / Polskie Towarzystwo Historii Mówionej }

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW:

Urządu Miasta Łodzi / Narodowego Centrum Kultury

PROJEKT: ORTOGRAFIKA

Opracowanie: Marta Welfe
Redakcja: Julian Czurko, Agata Zysiak



STOWARZYSZENIE
TOPOGRAFIE

ŁÓDŹ 2010

0 historiach mówionych

Historia to nie podręczniki i jedna wersja wydarzeń, to właśnie suma takich mikrohistorii. To w konkretnych przeżyciach przefiltrowanych przez życie ujawnia się „prawda historii”.

Każda historia życia jest ważna. Każda osoba, z wiekiem zyskuje bezcenną wiedzę na temat okresu, w którym przyszło jej żyć, zwyczajów właściwych dla swojego miejsca zamieszkania czy historii miejsc, które były lub są jej bliskie, takich jak szkoła czy zakład pracy. To informacje, których znaczenia najczęściej sobie nie uświadamiamy. Świadczenia zwykłych ludzi na temat wojny, problemów z jakimi borykali się w czasach socjalizmu czy w okresie transformacji mogą okazać się wręcz nieocenione dla kogoś, kto chciałby badać tę problematykę. To wiedza, którą trudno znaleźć w książkach i do której trudno dotrzeć badając dokumenty i archiwa, ale pomaga w tym właśnie metoda historii mówionej.

Metoda historii mówionej. Opiera się na trzech podstawowych założeniach. Pierwsze, że historią jest wszystko, co się wydarzyło, a drugie, że każdy z nas ma ważną historię do opowiedzenia i trzecie, że historią jest to, co się przeżyło (a więc nie tylko fakt, ale także emocjonalny do niego stosunek, interpretacja, rozumienie w kontekście reszty historii)

Stosowanie metody można rozdzielić na poniższe etapy: zarejestrowanie historii, jej zachowanie (np. w archiwum) i interpretacja historii bazującej na osobistych przeżyciach i opiniach rozmówcy. Taki sposób zbierania relacji współcześnie żyjących ludzi daje możliwość wielokrotnego ich odtwarzania i powrotu do nich po wielu latach, kiedy kolejne pokolenia będą stawiały pytania o przeszłość i własną tożsamość.

Rzut oka na historię. Przez tysiąclecia pamięć o ważnych dla danej społeczności wydarzeniach przekazywana była z pokolenia na pokolenie w formie tradycji ustnej. Dopiero pismo, a następnie wynalezienie druku umożliwiło zapis zdarzeń historycznych w kronikach i różnego rodzaju dokumentach. Przez kolejne lata historia jako dyscyplina naukowa bazowała przede wszystkim na takich właśnie źródłach historycznych, traktując relacje świadków jako subiektywne a więc mało wiarygodne źródło. W ostatnich dekadach XX wieku historycy, socjologowie, badacze kultury czy też badacze amatorzy, zwrócili uwagę na znaczenie osobistego świadectwa. I tak, wśród historyków posługujących się metodą oral history narracja uczestnika zdarzeń historycznych traktowana jest dziś jako źródło historyczne na równi z innymi dokumentami. W socjologii historia mówiona wpisała się m.in. w nurt historii społecznej, badanej także dzięki narracjom

1

CZĘŚĆ PIERWSZA o historiach mówionych

2

CZĘŚĆ DRUGA jak przeprowadzić wywiad

świadków. Ogromne znaczenie ma podejście etyczne i podmiotowe – budowanie szczególnej relacji z osobą starszą, będącą żywym źródłem wiedzy. To bardzo ważny aspekt, zważywszy, że cechą społeczeństwa współczesnego jest z jednej strony kult młodości, a z drugiej coraz większa populacja osób starszych. Historia mówiona może być więc traktowana również jako sposób budowania więzi międzypokoleniowej. Wreszcie, w badaniach, które można określić jako prywatne, amatorskie poszukiwanie śladów przeszłości, najczęściej historii rodzinnej, historia mówiona pełni bardzo ważną rolę. Współczesna technika umożliwia nam zapis teraźniejszości, która wkrótce stanie się przeszłością. Nie bez przyczyny Paul Thompson, który uznawany jest za jednego z pionierów historii mówionej w naukach społecznych (m.in. założył Stowarzyszenie Historii Mówionej w Wielkiej Brytanii, pionierskie czasopismo Oral History, oraz centrum archiwizacji danych jakościowych Economic and Social Data Service Qualidata) taki właśnie przykład podaje w *The voice of the past: oral history*, jednej z pierwszych książek propagujących tę metodę: „Najważniejsze bowiem jest w niej wrażliwość na przeszłość i danie głosu jej świadkom”.

W Polsce zbieraniem historii mówionej zajmują się m.in.: Fundacja Ośrodka Karta (www.karta.org.pl), Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN (www.tnn.pl), Stowarzyszenie Artefakty (www.artefakty.org.pl) oraz Stowarzyszenie Topografie (www.topografie.pl). Powstaje także wiele pojedynczych projektów w całym kraju, rolę organizacji-parasola pełni Polskie Towarzystwo Historii Mówionych (www.pthm.bieron.pl).

Pomoc. Doskonałym wstępem do myślenia o samodzielnym zbieraniu historii mówionych, jak również do stworzenia własnego projektu opartego na tej metodzie jest Elementarz (www.swiadkowiehistorii.pl/elementarz.php) stworzony przez Narodowe Centrum Kultury w ramach programu „Świadkowie Historii”. Celem naszej publikacji zaś jest dostarczenie czytelnikowi jak największej liczby praktycznych wskazówek dotyczących tego, jak zarejestrować opowieść o życiu.

Jak przeprowadzić wywiad

1) Wybór rozmówcy. Pierwszym etapem przygotowań do zarejestrowania historii mówionej jest wybór rozmówcy. Metoda historii mówionej jest wręcz idealna do utrwalania historii rodzin opowiadanych przez ich najstarszych członków. Nadaje się też do zbierania materiałów na temat historii miejscowości czy społeczności lokalnej, jak w przypadku projektu Powiedzieć miasto. Łódzkie historie mówione.

2) Przygotowanie do wywiadu. Badacz musi być świadomy czego chce się dowiedzieć od osoby, z którą zamierza się spotkać. Możliwe są dwie sytuacje: zainteresowanie całą historią życia narratora, jak w przypadku utrwalania opowieści rodzinnych bądź też jedynie jej fragmentem. Taka sytuacja może mieć miejsce w przypadku projektów, w których dociera się do osób mających podobne doświadczenia, na przykład przeżyły obóz zagłady, (por. projekt „Świadkowie Historii” realizowany przez Narodowe Centrum Kultury (www.swiadkowiehistorii.pl/relacje.php)).



2a) Istotne jest dokładne przemyślenie tego, na jakie pytania szuka się odpowiedzi. Najlepszym sposobem jest sporządzenie ich listy, odłożenie jej na dwa lub trzy dni, a następnie przejrzanie pytań jeszcze raz i ewentualne poprawienie i uzupełnienie listy. Wypisane zagadnienia zostaną wykorzystane dopiero po zadaniu ogólnego pytania o całe życie i wyczerpanie tematu przez rozmówcę.

2b) Kolejnym krokiem jest zapoznanie się z obsługą sprzętu, za pomocą którego rejestrowana ma być opowieść rozmówcy (dyktafon i/lub kamera). Oczywiście, im lepsza jakość nagrania, tym lepiej, dlatego istotne jest nagrywanie dźwięku i obrazu w najwyższej dostępnej jakości. Niezbędne jest też wcześniejsze wypróbowanie sprzętu w praktyce, w szczególności sprawdzenie jak blisko rozmówcy powinien umieszczony być mikrofon, żeby jakość uzyskanego nagrania była najlepsza. Warto też pamiętać, by zabrać ze sobą drugi komplet baterii oraz odpowiednio duży nośnik, na którym zmieści się całe nagranie (dodatkowe dyski lub kartę pamięci).

2c) Ostatnim etapem poprzedzającym kontakt z rozmówcą, jest przygotowanie dokumentu, który w przyszłości pozwoli zgodnie z prawem wykorzystać zdobyty materiał. Uzyskanie zgody rozmówcy na dalsze wykorzystywanie zebranego wywiadu jest niezbędne, ponieważ dotyczą

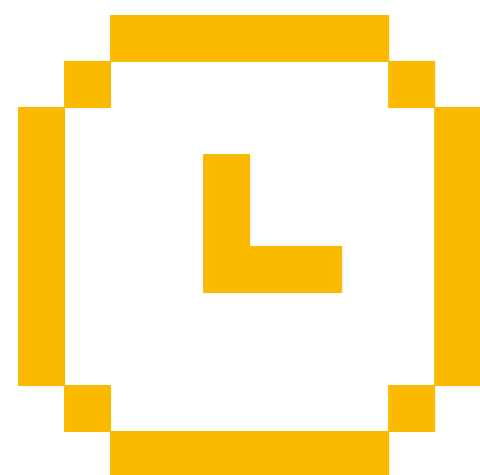
go przepisy prawa autorskiego. Przykład takiego dokumentu można znaleźć na stronie www.swiadkowiehistorii.pl/elementarz.php oraz www.topografie.pl/powiedziec_miasto. Prosząc rozmówcę o podpisanie takiego dokumentu należy wyjaśnić, co stanie się z nagraniem. Osoby decydujące się na opowiedzenie swojej historii czasem niechętnie podpisują takie dokumenty i udzielają badaczowi pełną zgodę na wykorzystywanie ich historii. Możliwe jest w takim wypadku zaproponowanie częściowej zgody, na przykład odroczenie publikacji materiałów o kilka lat, ograniczenie dostępu do relacji lub jej fragmentów czy konieczność każdorazowego potwierdzania zgody przed wykorzystaniem relacji.

3) Umówienie spotkania Jeśli rozmówca nie zna przeprowadzającego wywiad, to osoba lub instytucja, dzięki której dotarło do niego (więcej o sposobach docierania do rozmówców: (www.swiadkowiehistorii.pl/elementarz.php) powinna wcześniej uprzedzić go, że ktoś do niego zadzwoni. Kontakt z rozmówcą zaczyna się od pierwszej, krótkiej rozmowy, w której należy wyjaśnić skąd wynika zainteresowanie historią tej osoby. W przypadku projektu Powiedzieć miasto – Łódzkie historie mówione jest to



zbieranie materiałów do projektu badawczego poświęconego wspomnieniom o Łodzi. Nie wolno bagatelizować tej pierwszej rozmowy. Ma ona kluczowe znaczenie, jeśli chce się przekonać kogoś, by opowiedział historię swojego życia. Niezbędne jest poinformowanie rozmówcy, jaka instytucja jest organizatorem takiego projektu i czym dokładnie zainteresowani są badacze. Przykład: „Organizatorem projektu jest (instytucja czy grupa X), chciałbym, żeby opowiedzia(a) mi Pan/Pani o swoim życiu, interesuje mnie po prostu Pańska/Pani historia”.

Konieczne jest też uprzedzenie rozmówcy, że rozmowa będzie nagrywana i poinformowanie go, do jakich celów posłuży zebrany materiał. Pierwszą rozmowę kończy wybranie dogodnego miejsca i terminu na rozmowę. Ważne jest podanie rozmówcy numeru telefonu, by mógł skontaktować się z osobą mającą przeprowadzić z nim wywiad w przypadku jakichkolwiek pytań czy wątpliwości.



3a) Wybór miejsca i czasu rozmowy. Miejsce, w którym będzie odbywał się wywiad powinno być ciche i możliwie przytulne. Ma to związek z jakością nagrania oraz chęcią zapewnienia rozmówcy poczucia intymności. Jest to ważne, ponieważ podzielenie się z kimś, zwłaszcza obcym, sw oją historią życia jest dla każdego dużym przeżyciem. Z tego powodu kawiarnie czy restauracje nie są najlepszym miejscem do przeprowadzania wywiadów. Najlepszym takim miejscem zwykle okazuje się mieszkanie rozmówcy, bo jest to wnętrze, w którym będzie się czuł

dobrze i bezpiecznie. Data i godzina spotkania powinny być tak wybrane, by rozmówca miał wystarczająco dużo czasu na opowieść. Osoba przeprowadzająca wywiad również powinna mieć zarezerwowany czas tylko na ten cel, ponieważ jego długości niekiedy nie sposób przewidzieć. Trzeba wziąć pod uwagę, że rozmówca może chcieć zaprosić gościa na herbatę czy drobny poczęstunek.

Czasem zdarza się, że badacze decydują się na przeprowadzanie wywiadów w miejscach, o których ma zamiar opowiadać rozmówca. Taki wywiad jest prawie zawsze uzupełnieniem innego, przeprowadzanego w zwykłych warunkach. Co daje zmiana otoczenia w czasie snucia narracji? Widok znajomych miejsc często pobudza pamięć rozmówcy i sprawia, że opowiada o rzeczach, o których w innym przypadku nigdy by nie pamiętał i nie opowiedział.

3b) Przypomnienie – dzień lub dwa przed umówioną datą należy zadzwonić do rozmówcy i przypomnieć o spotkaniu. Zdarza się, że badani, zwłaszcza osoby starsze, zapominają o zbliżającym się terminie.

Ważne jest przybycie na spotkanie punktualnie, jak również zadbanie o odpowiedni strój. Powinien być schludny i elegancki, ale nie zbyt oficjalny, bo sprawi, że rozmówca będzie spięty. Ważne jest też, by być wypoczętym – pomaga to skoncentrować się na opowieści. Udając się na wywiad należy zabrać: wcześniej przygotowane oświadczenie, które ma podpisać rozmówca, dyktafon wraz z dodatkowym kompletem baterii i kartą pamięci lub wymiennymi dyskami, oraz aparat fotograficzny, by można było uzupełnić opowieść zdjęciem rozmówcy.

4) Przeprowadzenie wywiadu.

4a) Rozpoczęcie. Wywiad rozpoczyna wstępna rozmowa, w której trzeba raz jeszcze opowiedzieć o projekcie, którego częścią ma być wywiad oraz wyjaśnić, co sprawiło, że wybrano właśnie tę osobę. Niezwykle ważne jest zapewnienie rozmówcy, że choć jemu może się wydawać, że nie ma nic ważnego do powiedzenia, to badaczka bardzo interesuje właśnie jego historia. Dyktafon można włączyć już przed rozmową poprzedzającą wywiad. Powinno się to poprzedzić uwagą, żeby rozmówca wiedział, że urządzenie zostało włączone. Dyktafon, a zwłaszcza kamera, szczególnie na początku wywiadu, może sprawiać, że narrator będzie się czuł nieswojo. Z tego powodu warto go włączyć zanim zacznie się właściwa część wywiadu. Taki wywiad nie ma typowej, znanej prawie wszystkim, dziennikarskiej formy. Zadaniem osoby przeprowadzającej jest głównie uważne słuchanie opowieści rozmówcy, a nie ciągłe zadawanie pytań. Badacz powinien być neutralnym tłem dla opowieści badanego. Wywiad rozpoczyna tzw. pytanie otwierające. Można też poprosić, by rozmówca się przedstawił. Proponujemy następujące pytanie na początek wywiadu: „Proszę opowiedzieć o swoim życiu.” Jeśli początek zdaje się trudny, można pomóc

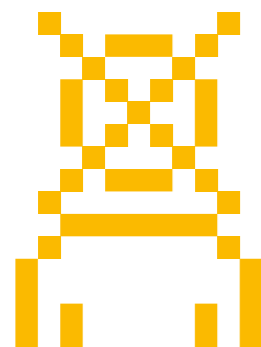


rozmówcy dopowiadając: „Interesuje mnie wszystko co Pani/Pan opowie o swoim życiu. Proszę zacząć od początku, np. od najwcześniejszego zapamiętanego wspomnienia”. Po nim następuje opowieść rozmówcy, zwana też narracją, której w miarę możliwości nie należy przerywać w żaden sposób.

Taka formuła wywiadu sprawia, że jest **to trudna sytuacja dla obu stron, ponieważ różni się on znacząco od codziennej rozmowy**. Taka konstrukcja wywiadu zapobiega urywaniu i zmienianiu się wątków, które jest typowe dla zwykłej rozmowy. Unikanie przez przeprowadzającego wywiad wydawania dźwięków jest zaś związane z jakością powstającego nagrania. Warto poprosić przed wywiadem o wyłączenie głośniejszych urządzeń gospodarczych czy ściszenie radia.

Przed zadaniem pytania otwierającego należy przypomnieć narratorowi, że pod koniec wywiadu zostanie poproszony o udzielenie zgody na wykorzystywanie nagrania – w każdej chwili może więc zmienić zdanie.

4b) Wywiad. W trakcie wywiadu może pojawić się szereg pytań i wątpliwości, najczęstsze dylematy przedstawiamy poniżej:



- Brak czynnego udziału obu stron w rozmowie może się wydawać dziwny dla narratora. Dlatego ważne jest uprzedzenie go, jak wyglądać będzie wywiad i wytłumaczenie, jakie są tego powody. To, że osoba przeprowadzająca wywiad nie powinna wydawać dźwięków, nie oznacza, że nie wolno jej wyrażać zainteresowania opowieścią np. poprzez mimikę. Co więcej, bardzo istotne jest, aktywnie słuchanie opowieści i utrzymywanie z narratorem kontaktu wzrokowego.

- Zdarza się, że narrator w czasie snucia swojej opowieści wypowiada bardzo kontrowersyjne sądy, które prowokują do zajęcia opozycyjnego stanowiska. Należy się jednak przed tym powstrzymać, ponieważ w czasie wywiadu to on jest ekspertem. Co więcej, zupełnie naturalne jest też to, że opowieść jednego narratora będzie częściowo lub nawet całkowicie sprzeczna z historią innego. Dzieje się tak dlatego, że dwie osoby mogą opowiedzieć o tym samym zdarzeniu w bardzo różny sposób, jak również odbierać je i pamiętać inaczej.
- Innym problemem jest nagłe milknięcie badanego. Może mieć kilka powodów: narrator może zgubić wątek, nie móc znaleźć właściwego słowa czy po krótkim czasie dojść do wniosku, że nie ma nic więcej do powiedzenia. Często zdarza się, że w takiej sytuacji wystarczy zaczekać chwilę lub podrzucić brakujące słowo i opowieść sama wróci na własny tor. Czasami jednak narratorowi trzeba bardziej pomóc, na przykład nawiązując do wątku, który już wcześniej się pojawił lub proponując zupełnie nowy. Takich ingerencji w opowieść należy jednak unikać.

- W czasie wywiadu przeszłość dla narratora znów ożywa. Wiąże się to często z dużymi emocjami i wzruszeniem. Wiele taktu wymaga zachowanie się w takiej sytuacji. Ze względu na łączące się z taką historią emocje, opiekowanie się powierzoną opowieścią to ogromna odpowiedzialność.
- Udział osób trzecich w wywiadzie. Zdarza się bowiem, że wraz z wybranym narratorem pojawi się jego małżonek, dziecko czy sąsiadka i będą chcieli również uczestniczyć w wywiadzie. Jaka powinna być reakcja osoby przeprowadzającej wywiad? Można do tego problemu podejść w różny sposób. Niektórzy badacze proponują wykorzystanie takiej sytuacji i przeprowadzenie wywiadu grupowego. Zwracają oni uwagę na to, że dwie osoby mogą przypomnieć sobie więcej szczegółów pomagając sobie nawzajem. Z drugiej jednak strony, nawet tylko i wyłącznie obecność drugiej osoby w pokoju, a co dopiero jej aktywny udział w rozmowie, może powodować spłykanie jego wypowiedzi czy zatajanie pewnych faktów. Dlatego w miarę możliwości proponujemy odradzanie badanym wspólnych wywiadów. Można na przykład próbować wyjaśnić, że projekt składa się z wywiadów z pojedynczymi ludźmi i umówić się z tą drugą osobą na inny termin. Pozwoli to taktownie wybrnąć z takiej sytuacji.

Ponieważ projekty historii mówionej bardzo często dotyczą osób najstarszych jako posiadających najwięcej wspomnień, zdarza się, że rozmówcę trzeba otoczyć szczególną opieką, np. czy pomóc w jakiś prostych czynnościach. Ważne jest też obserwowanie badanego i sprawdzanie czy nie jest on zbyt zmęczony, by kontynuować opowieść. Ze względu na to, że każda osoba jest inna, nie jest możliwe stworzenie dokładnego przewodnika mówiącego co należy, a czego nie należy robić w kontaktach z narratorem. W razie wątpliwości, najlepiej zdać się na swoje własne wyczucie. Ponieważ projekty historii mówionej bardzo często dotyczą osób najstarszych jako posiadających najwięcej wspomnień, zdarza się, że rozmówcę trzeba otoczyć szczególną opieką, np. czy pomóc w jakiś prostych czynnościach. Ważne jest też obserwowanie badanego i sprawdzanie czy nie jest on zbyt zmęczony, by kontynuować opowieść. Ze względu na to, że każda osoba jest inna, nie jest możliwe stworzenie dokładnego przewodnika mówiącego co należy, a czego nie należy robić w kontaktach z narratorem. W razie wątpliwości, najlepiej zdać się na swoje własne wyczucie.

Długość trwania wywiadu. Nie ma oczywiście reguły i dlatego ważne jest zarezerwowanie sobie dużej ilości czasu. Zdarza się, że badany w czasie 10 minut wymienia gdzie się urodził, do jakich szkół chodził i ile ma dzieci i stwierdza, że to w zasadzie wszystko, co miał do opowiedzenia. To zupełnie naturalna reakcja, ponieważ trudno jest ułożyć samodzielnie taką opowieść, jeśli nigdy wcześniej nikt nie postawił nam takiego zadania. Warto wtedy zadać jakieś otwarte pytanie (niezaczynające się od „czy”), na przykład: „Proszę opowiedzieć więcej o tym, jak wspomina Pan/Pani swoje dzieciństwo”. Ten temat często sprawia, że badani się odprężają i łatwiej przychodzi im snucie historii o dalszych latach życia.



4c) Koniec wywiadu i pytania. Zdarza się, że badany kończy swoją opowieść w wyraźny sposób, na przykład podsumowując swoją historię. Czasem po prostu milknie i można zauważyć, że już nic więcej nie przychodzi mu do głowy. Trzeba dać takiej osobie jeszcze chwilę do namysłu, a następnie przejść do drugiej części wywiadu, czyli pytań.

W czasie narracji może pojawić się wiele wątków, które będą niejasne lub takie, które warte są rozwinięcia przez badanego. Należy takie pytania zapisywać na kartce w czasie trwania opowieści, by w tej fazie wywiadu móc do nich wrócić. Może się też zdarzyć, że ważny temat, który jest przedmiotem badań w projekcie, nie pojawił się w opowieści narratora. To jest właśnie moment, by zadać takie uzupełniające pytania. Powinny one być one otwarte i możliwe szerokie. (czyli nie: „Czy pamięta Pan/Pani okres strajków w Stoczni Gdańskiej?”, bo można uzyskać odpowiedź „Tak, pamiętam” i takie pytanie nie zachęca do długiej wypowiedzi, tylko raczej: „Jak wspomina Pan/Pani okres strajków w Stoczni Gdańskiej?”)

Należy starać się formułować pytania w sposób jasny i unikać skomplikowanego słownictwa czy terminów naukowych. Nie powinny też one sugerować rozmówcy odpowiedzi! Nie wolno też zadawać na raz więcej niż jednego pytania, bo rozmówca może się pogubić i odpowiedzieć na nie tylko częściowo. Może się zdarzyć, że narrator będzie potrzebował chwili na przemyślenie swojej odpowiedzi czy przypomnienie sobie faktów, o które jest pytany. Drażliwych dla rozmówcy tematów nie trzeba bezwzględnie unikać, ale należy być bardzo taktownym, by nie nadużyć zaufania opowiadającego.

Często zdarza się też, że nieocenioną pomocą okazują się **pamiątki rodzinne i inne przedmioty**, które sprawiają, że narrator przypomina sobie o zdarzeniach, o których inaczej by nie wspomniał w swojej opowieści.

4d) Zakończenie spotkania. Na zakończenie spotkania można spróbować umówić się na kolejne, jeśli pozostały wątki, które warte są jeszcze poruszenia. Ważne jest, by mieć przygotowane sformułowanie na zakończenie rozmowy. Dobrym pomysłem jest proponowane również przez elementarz XXX: „To naprawdę fascynujące. Nie chciałbym zabierać Panu/Pani zbyt wiele czasu, ale jeśli nie ma Pan/Pani nic przeciwko, to chciałbym zadać jeszcze tylko jedno, dwa pytania...”. Sprawi to, że koniec rozmowy wyda się naturalny. Nie wolno zapomnieć o podziękowaniu za poświęcony czas i opowiedzianą historię. Po zakończeniu rozmowy narratora trzeba poprosić o podpisanie zgody na wykorzystywanie nagrania. Może się okazać, że uzyskanie pełnej zgody jest niemożliwe, można wtedy zaproponować jej ograniczenie przez usunięcie fragmentu, którego ujawnienia rozmówca się szczególnie obawia, odroczenie w czasie obowiązywania zgody, nieujawnianie danych osobowych rozmówcy, czyli publikację pod pseudonimem itp.

W tym momencie powinno nastąpić wyłączenie dyktafonu i powolne przejście do normalnej rozmowy. Jest to też moment na próbę umówienia się na kolejne spotkanie i zapewnienie rozmówcy, że w najbliższym czasie otrzyma kopię nagrania. Na tym etapie samoistnie mogą pojawić się niezwykle ciekawe, nowe kwestie. Warto wtedy powiedzieć: „To takie ciekawe, proszę pozwolić, że jeszcze wyciągnę dyktafon” i zarejestrować wątki, które nie pojawiły się wcześniej.

5) Prace nad zebrany materiał. Niezwykle istotne jest zrobienie kopii zapasowej nagrania oraz dodatkową dla rozmówcy. W ciągu dwóch dni następujących po wywiadzie, należy go przesłuchać i zapisać wszystkie tematy, które poruszał narrator – pomoże to w późniejszym opracowywaniu danych.

5a) Transkrypcja. Wywiad najczęściej nie kończy się na jego nagraniu i przekazaniu kopii rozmówcy. Następnym etapem jest z reguły praca nad zebrany materiał, którą rozpoczyna transkrypcja, czyli wierne odwzorowanie nagranej rozmowy. Oznacza to, że oprócz tekstu rozmowy, zawiera ona wszystkie „hmm” i „ymmm” jakie wydały z siebie wszystkie uczestniczące w wywiadzie strony. Ponadto, proponujemy następujące oznaczenia:

_____ – podkreślenie, silne zaakcentowanie słowa
(.) (..) (...) – przerwa (zależnie od długości)
/ – niedokończona, przerwana myśl
(śmieje się) (dzwoni telefon) – komentarze

Ważne jest też ponumerowanie wersów w edytorze tekstu (za pomocą opcji). Umożliwi to pracowanie nad materiałem w większej grupie, bo można odwołać się do konkretnej linii wywiadu. Na szerokim marginesie można robić notatki z boku tekstu. Choć może się to wydawać oczywiste, warto też wspomnieć o nadaniu plikowi z transkrypcją nazwy, która umożliwi jego szybkie odszukanie. Dobrym pomysłem jest: nazwisko_imie_TRANSKRYPCJA.doc/.odt ,np. Nowak_Andrzej_TRANSKRYPCJA.doc/.odt.

Przykładowy fragment transkrypcji:

A: yyy Mniej więcej na czym będzie polegała nasza rozmowa. (.) Ja po prostu chciałam, żeby opowiedziała mi pani o, o swoim życiu yy. Proszę się tutaj nie yyh nie specjalnie tym nie przejmować, bo tak naprawdę dla nas jest wszystko ważne. Yyy Ja będę sobie tutaj jakieś tam drobne notatki robiła, ale to to też sobie proszę yyy nie y nie zwracać na to jakiejś szczególnej uwagi. yyy I ja też będę się starała nie odzywać, kiedy pani będzie mówiła, ponieważ to później się nakłada na, na nagranie i to może źle yyy źle być później już www (jakkąjąc się, chyba z przejęciem) wyglądać później podczas odtwarzania. Więc, tak jak mówię: jakby mogła pani opowiedzieć o swoim życiu, yyy zacząć od jakiegoś pierwszego wspomnienia yyy i no, proszę (wzdycha).

B: hmm Moje życie... Moje życie jakby tak samoistnie (.) no, samo podzieliło się na takie jakby etapy. Tak można chyba powiedzieć. No więc... (.) Moje dzieciństwo do pierwszego września '39 roku. (.) Druga część to było okupacja. (.) Trzecia część to była..., to był okres, taki no, kiedy mieszkałam... z z ciocią, a wcześniej krótko z ojcem, bo bardzo szybko umarł.. no iii później małżeństwo, a teraz okres (wzdycha) wdowieństwa. Tak to wyglądało. No więc, jeżeli chodzi o dzieciństwo, jeżeli to panią interesuje, to moje dzieciństwo (wzdycha) No to mój tata, tu na portrecie jest ze mną, mamą i siostrą – ja jestem ta niżej siedząca, a ta wyżej (wzdycha) to już moja siostra.



5b) Fiszka. Kolejnym krokiem przy archiwizacji wywiadu jest sporządzenie krótkiego opisu wywiadu, zupełnie jak kartka z katalogu w bibliotece. Pełni ona dokładnie taką funkcję i dlatego powinna zostać wydrukowana. Jako przykład podajemy znajdującą się na 15 stronie Fiszkę z projektu Powiedzieć miasto. Łódzkie historie mówione.

5c) Archiwizacja materiałów. Aby przeprowadzona praca nie trafiła do szuflady można przekazać materiał instytucjom zajmującym się zbieraniem historii mówionych. Zamieszczone w niniejszej publikacji materiały i instrukcje są zgodne ze standardami przestrzeganymi w projekcie Powiedzieć miasto – Łódzkie historie

mówione. Zachęcamy do przekazania materiałów (nagrania, zgody, transkrypcji, fiszki oraz ewentualnych dodatkowych materiałów jak zdjęcia) Stowarzyszeniu Topografie w celu ich włączenia w Archiwum Pamięci Łodzian.

Powodzenia

PRZYKŁADOWA FISZKA

Wywiad nr.....

Data: *dn-m-r*

Imię i nazwisko badacza:

Miejsce wywiadu: *Łódź, mieszkanie rozmówcy*

Czas trwania wywiadu:

Warunki: *cisza, brak innych osób w pokoju – kilka razy przychodzi kot rozmówcy, w mieszkaniu przebywa jeszcze żona, pod koniec rozmowy dzwoni kilkakrotnie telefon, ale rozmowa nie zostaje przerwana*

Uwagi badacza: *rozmówca przez całą rozmowę jest skrupowany i uważa na słowa etc*

Imię i nazwisko rozmówcy (także panieńskie): *jeśli wywiad jest pod pseudonimem, to jest na niego miejsce*

Płeć K/M

Data i miejsce urodzenia:

Daty skrajne treści relacji

Wyznanie:

Narodowość:

Wykształcenie:

Zawód:

Zwroty kluczowe: *Uniwersytet Łódzki, Teofilów, 68 etc*

Krótki biogram:

Spis treści wywiadu: *Tutaj przydadzą Ci się wcześniej zrobione notatki dotyczące najważniejszych tematów poruszanych przez rozmówcę.*

Najważniejsze fragmenty:

.....

.....